

Kobietom w Afganistanie nie wolno śpiewać

14 marca 2021

Afgańskie ministerstwo edukacji wydało rozporządzenie, zgodnie z którym dziewczynki i młode kobiety nie mogą śpiewać publicznie. Decyzja ta przypomina reguły znane z czasu rządów talibów, którzy budowali społeczeństwo w duchu prawa szariatu.

Zakaz dotyczy także hymnu narodowego. Przepisy przewidują wyjątek dla uroczystości i imprez bez udziału mężczyzn. Afgański rząd wprowadził zakaz nauczania dziewcząt muzyki przez nauczycieli płci męskiej.

Działacze na rzecz praw człowieka podnieśli alarm. Uznają oni nowe ograniczenia za sprzeczne z międzynarodowymi standardami praw człowieka oraz konstytucją Afganistanu. Regulacje te przypominają ponure dla kobiet czasy rządu talibów, kiedy to muzyka i śpiew zostały zakazane, a kobiety nie mogły opuszczać swoich domów bez „opieki” mężczyzny z rodziny.

„Muzyka zawsze była moim ulubionym przedmiotem w szkole. Muzyka daje odprężenie, nie jestem w stanie wyobrazić sobie mojego życia bez muzyki” – powiedziała Sara Habibi reporterowi agencji Reuters. „Urodziłam się po rządach talibów, więc nie znam tego z własnego doświadczenia, ale nasza międzynarodowa szkoła została wtedy zamknięta z powodu gróźb talibów, więc każda grupa, która chce ograniczyć prawa człowieka i prawa kobiet, jest dla mnie nie do przyjęcia” – dodaje młoda Afganka.

W podobnym tonie wypowiedziała się koleżanka Sary ze studiów Rahima Rezayee, która obserwuje stopniowe pogarszanie się sytuacji kobiet. Wskazuje także na zawiedzione nadzieje związane z porozumieniem w Doha, między USA i talibami.

„Bardzo martwię się o los mojego kraju. Ciągła wojna, ataki.

Nie możemy normalnie żyć ze względu na stan bezpieczeństwa,, – powiedziała Rahima. „Jest to trudne dla takich melomanów, jak my. Możemy tworzyć muzykę tylko wtedy, kiedy jest bezpieczniej”.

W latach 1990., za rządów talibów, muzyka i taniec zostały zakazane, a prawa kobiet drastycznie ograniczone. Obecnie talibowie, zgodnie z trwającym procesem pokojowym, mają prawo w przyszłości uczestniczyć w pracach rządu i mieć własną reprezentację w parlamencie.

Po tym jak negocjacje między talibami a rządem afgańskim utknęły w martwym punkcie, znacznie wzrosła przemoc. Celem zamachów stają się coraz częściej działacze na rzecz praw kobiet, dziennikarze, zewnątrzni obserwatorzy wyborów, politycy, funkcjonariusze wojska i policji.

Presja na to, by w końcu osiągnąć porozumienie pokojowe, jest ogromna. Wielu afgańskich polityków jest gotowych iść na dalekie ustępstwa wobec stosujących przemoc fanatyków islamskich. Istnieje zagrożenie, że to prawa kobiet staną się kartą przetargową w negocjacjach z talibami. Po tych zakazach mogą więc przyjść kolejne.

John Sopko, Specjalny Inspektor ds. Odbudowy Afganistanu (SIGAR) ostrzegł, że korzyści osiągnięte przez afgańskie kobiety w dziedzinie edukacji i życia publicznego mogą nie być należycie chronione. Według danych UNICEF do szkoły uczęszcza około 7,3 miliona afgańskich dzieci, w tym 2,4 miliona dziewcząt. Jednak według agencji ONZ około 2,2 miliona dziewcząt nadal nie chodzi do szkoły, a mniej niż 30% kobiet w Afganistanie uczy się czytać.

Autorstwo: Piotr S. Ślusarczyk

Źródło: Euroislam.pl